

Jednodniówka

W W A L K A

Wtorek 17-go maja

Ku uwadze p. t. Czytelników.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie że dziennik „Prąd” został skonfiskowany po raz 15-ty dnia 12 maja za artykuł p. t. „Łamagi umysłowe” który nie odnosił się do żadnego z naszych osobistych znajomych.

Natomiast dnia 14 b. m. został skonfiskowany po raz 16-ty, z powodów, których powtórzenie naraziło by mniejszą jednolinkę na konfiskatę — wobec czego — odkładamy omówienie powyższego do lepszych czasów.

Świąteczny obszerniejszy numer został całkowicie zabrany przez starostwo z racji fałszywego nazwiska redaktora.

Przepraszając p. t. Czytelników za tego rodzaju dostarczanie pisma — prosimy zwrócić uwagę na to, — na czasy i na stosunki, w którym odbywa się wydawnictwo dziennika narodowego w Łodzi.

Francja nie udzieli pomocy Polsce w razie wojny

Takie jest zdanie dyplomatów niemieckich.

Paryż, 16.5

Świąteczny numer „Illustration” ogłasza ciekawe dokumenty, pochodzące ze spuścizny po Stressemannie. Na szczególną uwagę zasługuje następujący dokument:

„Pomówimy teraz o naszych granicach wschodnich — pisze Stressemann. — Ministrowie spraw zagranicznych Czechosłowacji i Polski, pp. Benesz i Skrzyński, pragnęli obaj wziąć udział w opracowaniu traktatu locarnskiego i wysunęli propozycję układów arbitrażowych dotyczących ich krajów.

Nad tą kwestją nie zgodziliśmy się nawet dyskutować. Początkowo chcieli oni paktu o nieagresji, to znaczy paktu, w którym zobowiązalibyśmy się do zaniechania wszelkiej ofensywy. Jest to zobowiązanie, które przyjęliśmy w stosunku do zachodu, jednakże odrzuciliśmy je w odniesieniu do granic wschodnich.

Fakt wstąpienia Rzeszy do Ligi narodów nie wyklucza bynajmniej kwestji wojny. Byłbym bardzo wdzięczny wszystkim tym którzy mówią Lidze narodów, gdyby sobie uważnie

przeczytali pakt. Jest on wysoce interesujący przez to, co mówi i to, o czym milczy. Liga narodów przyjmuje możliwość wojny, o ile w kwestjach politycznych realizacja porozumienia okaże się niemożliwa.

Nasz rzeczoznawca prawny Gaus, dyskutując z polskim ministrem spraw zagranicznych, powiedział mu z polecenia niemieckiej delegacji: „Niemcy odmawiają wszelkiej dyskusji w sprawie wyrzeczenia się wojny, gotowe są natomiast pertraktować o innych sprawach”. Między Skrzyńskim a Gausem nastąpiła w końcu prawdziwa kłótnia. B. sprzymierzeńcy próbowali wówczas popierać ministrów czeskiego i polskiego, lecz nadaremnie. Obaj ministrowie wycofali swoje projekty traktatów.

Następnie Stressemann stwierdza, że sytuacja Francji jest najmniej pomyslną i że nie mogłaby ona prawdopodobnie udzielić pomocy w razie zaatakowania Polski. Przedtem — pisze Stressemann — Francja zobowiązała się udzielić pomocy Polsce we wszystkich wypadkach, jakiego tylko powstały

Obecnie może ona interwenjować jedynie w tym wypadku o ile Niemcy będą wyraźnie stroną napastującą. Otóż stwierdzenie, kto w razie zbrojnego konfliktu jest stroną napastującą nie jest bynajmniej łatwe

Na innym miejscu Stressemann pisze: „Locarno zmieniło gruntownie sytuację Rzeszy. Już w Locarno zdawaliśmy sobie sprawę z zamieszania jakie wywołało ukazanie się nasze na scenie.

Graliśmy tam pierwszą rolę, a wszyscy inni stali się znowu figurami mało znaczącymi. Benesz i Skrzyński musieli czekać w sąsiedniej sali tak długo aż żażalimy ich wpuścić. Oto dwa państwa, które powstały pod protekcją wielkich mocarstw, jak dzieci którym się daje klej i które — w chwili, gdy te same mocarstwa sądzą że mogą porozumieć się z Niemcami — pozostawia się poprostu własnemu losowi. Wszyscy Niemcy pozostający poza granicami Rzeszy powinni spojrzeć na nią jako swej macierzy.

Gorgułow porwał Kutiepowa?

Coraz bardziej sensacyjne wyniki daje śledztwo w Paryżu.

Paryż 15.5.

Śledztwo w sprawie zabójstwa prezydenta Francji daje coraz bardziej sensacyjne wyniki.

Ostatnio nasunęły się bardzo poważne przypuszczenia, że morderca Gorgułow ma na sumieniu wiele innych grzechów, a m. in. porwanie gen. Kutiepowa.

Mianowicie przypomniano sobie szczegóły zeznań, złożonych przez pewnego gońca z hotelu. Chłopiec ten widział na własne oczy, jak gen. Kutiepow wsiadał do tajemniczego samocodu i odjechał w towarzystwie nieznanego mego mężczyzny. Od tej chwili wszelki ślad zginął i ju nie widziano więcej generała.

Podczas przesłuchania w komisariacie policji, gońiec ów stwierdził, że w chwili, gdy gen. Kutiepow wsiadał do auta, otwierał mu drzwiczki bardzo wysoki mężczyzna o atletycznej budowie. Sprytny chłopak wskazał nawet wysokość owego mężczyzny na słupie latarni gazowej, obok której stało auto, a o której opierał się barczyści nieznajomy.

Otóż wysokość, wskazana przez chłopca odpowiada najdokładniej wzrostowi Gorgułowa podobnie, jak i inne szczegóły rysopisu.

Drugim wielkim charakterystycznym szczegółem w zeznaniach gońca jest wzmianka, że w samochodzie znajdowała się młoda kobieta o jasnych włosach.

Stwierdzono, że w przeddzień zamachu na prezydenta Francji odwiedziła Gorgułowa w hotelu „Lutece” jakaś blondynka, że spędziła ta noc i wyszła dopiero o godz. 11-ej przed południem.

Gorgułow, zapytany o nazwisko tej kobiety, odrzekł iż była to dziewczyna uliczna która spotkał na bulwarze św. Michała i zaprosił do towarzystwa.

Policja paryska dokłada wszelkich starań aby odnaleźć tajemniczą blondynę.

Powyższe szczegóły jak i wiele innych drobniejszych, prowadzą wprost do wniosku, że Gorgułow był właśnie tym mężczyzną, który porwał gen. Kutiepowa.

Według przypuszczeń policji paryskiej, Gorgułow, otrzymawszy wynagrodzenie od So wietów za porwanie generała przez dłuższy czas żył beztrząsco na Riwierze, a zgrawszy się w ruletkę, nawiązał nowe stosunki z przedstawicielami G. P. U.

Jest i druga możliwość, że jak to bywa we zwyczajach, agenci GPU grozili mu denuncją, a jednocześnie obiecywali jeszcze wyższą nagrodę za dokonanie morderstwa. Łudzili go też nadzieją bezkarnej ucieczki.

Do ucieczki tej rzekomo miało być wszystko przygotowane. Tem tłumaczy się gwałtowny opór, stawiany przez Gorgułowa po dokonaniu zbrodni.

Prawdopodobnie liczył on na swą wyjątkową siłę, że uda mu się wyrwać z rąk policjantów i wybiec z gmachu wystawy.

Wypada jeszcze dodać, że bezpośrednio przed strzałami podeszła do Gorgułowa dama — blondynka, która zamieniła z nim kilka słów. Wszystko to, według przypuszczeń, prowadzących śledztwo, daje aż nadto wiele do myślenia.

Krwawe podziemie

Walka nagusów z żandarmerią rumuńską

Wiedeń 15.5.

Ubiegłej nocy odkryło pięciu żandar mów w gminie Petrunia w Bessarabji pod ziemną grootę która od szeregu lat służyła tajnej sekcji innocentystów za miejsce schronienia.

W grocie tej zastali żandarmi około 100 osób nagich mężczyzn i kobiet, i najwięcej wyuzdana orgja przy świetle pochodni. Innocentyści nie chcieli pod żadnym warunkiem opuścić grotę śpiewając w dalszym ciągu psalmy.

Wobec tego żandarmi obstawili wszystkie wejścia do grotę i zażądali posiłków.

W międzyczasie gromada nagich innocentystów napadła na żandarmów obrzucając

ich kamieniami. Żandarmi zrobili użytek z broni palnej i po daniu najpierw salwy w powietrze zaczęli strzelać ostrymi nabojami w tłum innocentystów z których padło dwóch trupem zaś czterech odniosło ciężkie rany.

Przy pomocy ludności udało się wkrótce żandarmom aresztować 20 innocentystów. Reszta schroniła się z powrotem do grotę.

Wedle słów żandarmów w grocie tej znajdować się mają olbrzymie skarby jak złoto te posagi świętych kielichy wysadzane drogimi kamieniami oraz cenne dywany.

Do miejscowości Petrunia wyjechała dzisiaj komisja sądowa pod przewodnictwem na celnego prokuratora oraz komendanta żandarmerji.

Dyżurny technik Polskiego Radja przy puszczeniu że przemawia ktoś przed mikrofonem umieszczonym w kawiarni wyłączył na tychmiast kabel łączący salę „Cafe George” z amplitornią co jednak nie zapobiegło dalszemu nadawaniu anonimowego przemówienia ale wnet wzmościło je.

Było to wskazówką że włączenia dokonano na linii między amplitornią a anteną nadawczą w Raszynie.

Po zorientowaniu skąd pochodzi tajemniczy głos wyłączono kabel raszyński.

Na linię wyjechała niezwłocznie komisja techniczna Polskiego Radja i przedstawiła ciele urzędu śledczego.

Ustalono, że tajemniczy prelegent porwa wcinawszy na 21 kilometrze od Warszawy w lasku Sękocimskim dwa kable łączące antenę z amplitornią włączył się do trzeciego i wygłosił swoje przemówienie.

Znaleziono tam rękawiczkę pozostawioną przez sprawcę incydentu, tekst przemówienia i kawałek kabla przy pomocy którego mowiący włączył się do kabla Polskiego Radja.

Władze śledcze prowadzą dalsze dochodzenie.

Walka z głupcami ustawami

London, 16.5.

Dziś na ulicach Nowego Jorku odbyła się olbrzymia demonstracja przeciwko prohibicji. Liczba mężczyzn, uczestniczących w pochodzie obliczają na kilkaset tysięcy.

Demonstranci nieśli tysiące transparentów z napisami, żądającymi wprowadzenia do sprzedaży piwa. Ruch na 5 Avenue, przez którą przechodziła demonstracja był przez kilka godzin wstrzymany. Pochód rozpoczął się w południe i trwał do północy. Ogólną uwagę zwracał udział w pochodzie burmistrza Nowego Jorku, Walkera. Podobne demonstracje odbyły się we wszystkich większych miastach St. Zjedn.

Dookoła mordercy

pr. Doumera.

Paryż, 16.5.

Sędzia śledczy przesłuchał Rosjanina Astakowa, który zeznał, że był świadkiem śmierci prawdziwego Gorgułowa, który został zabity w r. 1918.

Skonfrontowany z Gorgułowem, Astakow podtrzymał swoje zeznanie, twierdząc, że mordercą prezydenta, który się podaje za Gorgułowa, znał w dzieciństwie jako Złotarewa.

Ucieczka na lokomotywie

Na stacji Radicza położonej pomiędzy Nieregoleje a Kajdanowem pod Stołpcami granicą polską pewien osobnik ścigany przez funkcjonariuszów GPU wpadł na stację Radicza wskoczył do lokomotywy która stała pod parą i puścił ją w ruch uciekając przed ścigającymi go czekistami.

Przed Kajdanowem nieznanomy wyskoczył z pędzącej lokomotywy rozwijając poprzednio najwyższą jej chyżość.

Lokomotywa w szalonym pędzie wpadła na pociąg towarowy, na stacji Kajdanów. Wskutek zderzenia obie lokomotywy zostały strzaskane kilkanaście wagonów spadło z nasypu.

Za służby kolejowej kilka osób odniosło rany.

ECHA 1926 ROKU

Warszawskie gazety donoszą w dniu wczorajszym podczas transmisji ze Lwowa koncertu radiowego do Warszawy, włączył się jakiś nieznany osobnik i wygłosił przemówienie następującej treści następującej:

„Dziś jest rocznica przewrotu kiedy to marszałek Piłsudski złamał prawo i konstytucję sprzedając się żydom i masonom. Niech żyje Polska wolna i narodowa”.

Gdy sprawdzający nagłe usłyszał jakiś obcy głos przerwał audycję gdy jednak wznowił nadawanie usłyszał dalszy ciąg przemówienia nie nadający się ze względów cenzu

ralnych do powtórzenia.

W sprawie tego skandalicznego wybraku prowadzone jest energiczne śledztwo. Istnieje podejrzenie, że włączenie nastąpiło między studjem warszawskim a Raszynem.

W tej sprawie nasz korespondent warszawski telefonuje dn. 16 b. m. dalsze szczegóły

x x x

W sobotę o godz. 23 m. 25 podczas radiowej transmisji muzyki lekkiej z „Cafe George” audycję przerwało wygłoszone przez niewiadomego osobnika przemówienie prowokacyjne oraz okrzyki przeciwpaństwowe.

GROCH O SOCIANE

Idźcie szanowni wyborcy — do swoich posłów!

(a) Ostatnio poszczególne urzędy skarbowe rozesłały płatnikom nakazy na podatek przemysłowy od obrotu, oraz na zaliczki tego podatku od obrotu na rok 1932.

Mimo, że obroty w roku 1931, w porównaniu z rokiem 1930 zmalały od 30 do 60 proc. zależnie od branży wymiar podatku obrotowego nie tylko nie został niższy, lecz wręcz przeciwnie zwiększony w niektórych wypadkach o połowę.

Spowodowało to masowe odwołania płatników, tak że poszczególne urzędy skarbowe zalane są wprost lawiną odwołań. Niezależnie od tego sprawa ta zainteresowała się Izba Przemysłowo Handlowa oraz Izba Rzemieślnicza, które interwenjować mają w Izbie Skarbowej, by odwołania płatników rozpoznawane były w jaknajkrótszym czasie, albowiem płatnicy w wypadku zapłacenia podatku w wysokości wymierzonej narażeni są na likwidację przedsiębiorstwa.

Wdrożone przez policję dochodzenie ustaliło charakterystyczne powody samobójstwa. Oto Krysiakówna przez nieuwagę wypuściła z klatki kanarka, który wyrwał oknem i zginął. Ojciec począł jej czynić ostro wymówki, co na egzaltowaną dziewczynę wpłynęło tak ujemnie, że postanowiła się pozbawić życia.

Poważny powód samobójstwa

(a) Na posesji przy ulicy Limanowskiej 56 popełniła zamach samobójczy 19-letnia Marianna Krysiak, córka rokotnika zamieszkałego przy ulicy Włocławskiej 14.

Krysiakówna zatrzała się większą dozą kreozotu. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperata do szpitala.

Z Kasy Chorych

W okresie Zielonych Świąt, t. j. 15 i 16 b. m. w Kasie Chorych czynne będą:

W dn. 15 i 16 b. m. przez cały dzień i noc Pogotowie (ul. Karola Nr. 28, tel. 208-10)

W drugim dniu Świąt, t. j. 16 b. m. ustanowiony będzie dyżur urzędniczy dla przyjmowania wizyt do obłożnie chorych. Urzędnik dyżurujący urzędować będzie od godz. 9—13

w lokalu Dzielnicy I, przy ul. Karola Nr. 28, tel. 115-84. Przyjęte przez urzędnika wizyty załatwia wyznaczeni lekarze, poczynając od godz. 13-ej.

Dnia 15 apteki będą nieczynne, natomiast w dniu 16 apteki czynne będą od godz. 10—13 i od 15—18.

Burza gradowa nad powiatem Łęczyckim

(a) Nad powiatem Łęczyckim, przeciągnęła onegdaj większa burza gradowa, która szczególnie na terenie gmin Tum wyrządziła znaczniejsze szkody w zasiewach.

Łącznie straty w zasiewach obliczono na sumę około 25.000 złotych. Poszczególne zniszczone zostały na terenie wsi Siugi, 48

hektarów zboża, we wsi Głupiewo, 11 hekt. we wsi Rogulice 5 hekt. we wsi Lucjanów 4 hekt. oraz we wsi Witaszewice 22 hektary.

Pozatem wskutek wichury zostało wyrwanych kilkadziesiąt drzew, jak również zniszczone zostały kwiaty drzew owocowych.

Bata decentralizuje swoją produkcję

Dewiza firmy Bata jest dostarczanie trwałego i ładnego obuwia po najniższej cenie. Dzięki racjonalnej masowej produkcji, umożliwiającej najniższą kalkulację. Bata wprowadziła swoje wyroby na rynek światowy. Ograniczenia wwozowe w większości krajów europejskich zmusiły firmę Bata do zdecentralizowania swojej produkcji i utworzenia w szeregu krajów oddzielnych fabryk i mianowicie w Polsce, Niemczech, Jugosławii, Szwajcarii, i Anglii.

We wszystkich tych fabrykach rozpoczęto produkcję pierwszorzędnej obuwia wyłącznie z krajowych surowców i przez robotników obywateli danego kraju.

System fabrykacji jest jednak wszędzie ten sam. System bowiem który przyniósł dobre rezultaty w macierzystym przedsiębiorstwie, znajdującym się w Zlinie (Czechosłowacja), nie może zawieść w innych krajach. Państwa, w których budują się nowe fabryki, zubożyły się o poważną jednostkę przemysłu, w którą będą zatrudniać coraz większe

szere robotników i pracowników umysłowych, a co za tem idzie — zmniejszą się zastępy bezrobotnych.

Droga, po której kroczy Bata, a której celem jest decentralizacja produkcji, winna się spotkać we wszystkich krajach z uznaniem sfer międzynarodowych oraz całego społeczeństwa.

Przeniesienie części produkcji z Zlinu do wytwórni terytorjalnych spowodowało zmniejszenie cyfry wytwórczości w macierzystej fabryce i przeprowadzenie pewnej redukcji robotników.

Robotnicy ci jednak, zatrudnieni od wielu lat w zakładach Bata na bardzo dobrych warunkach, posiadają w firmie bardzo znaczne oszczędności, dochodzące do kilkunastu tysięcy złotych. Zredukowanym pracownikom oszczędności te zostały wypłacone przy opuszczeniu zajęcia, co umożliwi im bądź usamodzielnie się w najrozmaitszych dziedzinach handlu i drobnego przemysłu, bądź osiedlenie się na roli. Ponadto firma Bata nosi się z zamiarem uruchomienia wkrótce wielkiej fabry-

Zamach samobójczy.

(a) W bramie domu przy ulicy Zielonej 15 popełnił zamach samobójczy 25-letni bezrobotny Władysław Zakrzewski pozostając bez pracy targnął się na swe życie i zatrul się większą dozą sublimatu.

Gdy go znalezione dawał słabe oznaki życia. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł desperata w stanie ciężkim do szpitala w Radogoczu.

Pijany awanturnik

(a) Ulicą Rokicińską w dniu wczorajszym zdał jakiś pijak, który zaczął iść przechodząc, jak również wybijał szyby w sklepach i mieszkaniach.

Na krzyk poszkodowanych przybyli funkcjonariusze policji, którym pijany awanturnik stawiał nadzwyczaj silny opór i poszczepał na nich ubranie, a nawet pokaleczył, awanturnika jednak obezwładniono i przeprowadzono do komisariatu. Zatrzymanym okazał się mianem na gruncie Widzewa awanturnik, Józef Słowiński, zamieszkały przy ulicy Brzajera 7.

Słowińskiego oadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Humor

REKLAMA CUDZYM KOSZTEM.

W Nowym Yorku wywieziono na jedynym z domów wielki sztyl reklamowy z napisem: "Kupujcie tylko mydła Smitha". Nazajutrz przechodnie zauważyli dopisek: "O ile nie będziecie mogli dostać mydła Brown's".

SŁUSZNE

— Mam wrażenie, że Głabeł nosi się o żonę.

— Całowiek który myśli, nie żeni się.

Dla oczyszczenia krwi, pijcie rano przez kilka dni z rądem szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”. Zadać w aptek.



ki w innej dziedzinie przemysłu i zobowiązała się przy angażowaniu sił roboczych uwzględnić w pierwszym rzędzie swych zredukowanych pracowników.

Ze zredukowani pracownicy firmy Bata są materialnie zabezpieczeni; dowodzi fakt, że dyrekcja firmy zwróciła się do nich z apelnem, by zrezygnowali z zasiłku bezrobotnych, jeżeli z wypłacanych im oszczędności aż do czasu powtórnego przyjęcia ich do pracy.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Dziś i dni następnych

Arcydzieło o świat. rozgłosie wg. powieści IRENY NIEMIROWSKIEJ p. l.

RAKIETA

Dawid Golder

Wzruszający dramat odświeżający najbardziej intymne słabości ludzkie. W rolach głównych:

Tytuł ekranu słynny francuski tragik

Harry Boe

oraz posagowa piękna

Jackie Mannier

Widokowicza 40, Telefon 141-22

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej w niedziele i święta o godz. 12-ej.

Widowiska

TEATRY:

TEATR MIEJSKI: — Azet
TEATR KAMERALNY — Truteń

KINA

MOMUS — Jazda naprzód
CASINO — Spiewak nieznany
CAPITOL: -- Bomby na Monte Carlo
APOLLO — Uwiedziona
CORSO: I Bunt sumienia II Dziewczę z temp
CZARY — I Hjeuy nocy II Spelunka — z Igo Sym'em
GRAND-KINO — Czarujący chłopiec

LUNA — Flirt pięknej pani
LUDOWY — Ciebie tylko kochałem
ODEON — Buster na froncie
OSWIATOWY — Dla dorosłych: Miłość na bezdrożu — dla młodzieży: — Zgroza śmierci
PALACE — Waterloo bridge
MIMOZA — Kawiarenka
RAKIETA: — Dawid Golder
PRZEDWIOSNIE — „X 77”
RESURSA — Graj cyganie
SPLENDID:— Sierżant „X”
ZACHĘTA — Serce pieśniarza
WODEWIL — Buster na froncie

Dyrekcje kin są proszone aby we własnym interesie zawiadamiały zawczasu redakcję o zmianie programu.

GIEŁDA.

WARSZAWA, 14 maja 1932 r.

Waluty: Dolar St Zjednoczonych 8,87.

Dewizy:	Gdańsk	174,70
	Belgia	125,10
	Holandja	360,95
	Londyn	32,65
	Nowy Jork	8,904
	Paryż	35,14
	Praga	26,38
	Szwajcaria	174,30
	Włochy	46,10
	Czerwoniec	4,40

Obroty większe tendencja niejednolita
Banknoty dolarowe w obrotach pozagełdo

wych — — — 8,87, — Rubel złoty 4,88, — W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1,40, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,66 Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 12,50 Gram czystego złota 5,9244

Papiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna 51,50
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa 96,00
4 proc. poz. inwestycyjna 89,50
5 proc. poz. konwersyjna 38,00
6 proc. poz. dolarowa 56,00
8 proc. L.Z. Banku Gosp. Krajow. 94,00
10 proc. poz. kolejowa 101,00 (w proc.)
5 proc. poz. kolejowa konwersacyjna 32,75
8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 83,25

SPRZEDAM wille 8 pokoi pod Tuszynem plac 3 morgi 1500 drzew cena 13,000 zł. Tramwaj Tuszyn przystanek gościniec Rzgowska Nr. 31 w Tuszynie gospodarz.

REKORD Eleganci, trwałości, wygody, Skórzane półbuty tylko zł. 11,90 Sandały od 3 zł. „Likwidacja” frontowy sklep, Piotrkowska 44.

DRZEWKA

owocowe, ozdobne i krzewy — z własnych szkółek — ŁÓDŹ, ORLA Nr. 1

KLISZKIE
DO REKLAM GAZETOWYCH, PROJEKTÓW CENNIKÓW I T.P.
SZKICE, RYUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZK
POLIGRAFJA
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 158-38

Pięgi

złote plamy, opalenizne, liszaje, pryszczki, wagi i wszelkie inne nieczystości cery usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją na skuteczność

Krem „ADA”

Cena słoika zł. 2 — do nabycia w aptekach składach aptecznych i perfumerjach.

Przez radio

Łódź, 16 maja 1932 r

10,00	Transmisja nabożeństwa z Ostrej Br.
11,45	Codzienny Przegląd Prasy
11,58	Sygnal czasu
12,15	Płyty gramofonowe
13,20	Przerwa
15,25	Odczyt
15,50	Program dla dzieci starszych
16,20	Francuski
16,40	Płyty gramofonowe
17,10	Odczyt
17,35	Muz. klasyczna
18,50	Rozmaitości
19,15	Komunikat Izby Przem.-Handl. w Ł.
19,30	Prasowy Dziennik Radjow
19,35	Wesołe monologi
20,25	Feljeton
20,40	Muzyka lekka
22,30	Dodatek do Prasow. Dzienn. Radjow
22,40	Muzyka taneczna

8 proc. oblig. Banku Gosp. kraj.	83,25
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	94,00 (wpr.)
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
6 proc. L. Z. m. Warszawy	49,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy	59,00
8 proc. L. Z. m. Łodzi	60,00
10 proc. m. Radomia	55,00
8 proc. L. Z. Kielc	53,00
8 proc. m. Piotrkowa	54,50
4 1/2 proc. L. Z. ziemskie	36,50

Akcje:

Bank Polski	70,00
Ostrowiec	22,00
Spies	38,00
Lilpop	15,00

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza dla listów zastawnych mocniejsza obroty b. małe
Dziś zebrania giełdy nie będzie

RADJO bez ANTENY

Kto chciałby wypróbować u siebie w domu, jak wydajnie pracuje nowy przenośny odbiornik C. W. L. bez anteny niech się zgłosz Ewangelicka 17, m. 4, front, 3 piętro
Cena aparatu 19,00 zł.
Próba nie obowiązuje do kupna

Zakład Krawiecki uczniowski

Sezon wiosenno-letni rozpoczęty

J. MIGNAK Gdańska 59
Telefon 108-80.

UWAGA!

Mundurki szare do gimn. P. Idzikowskiego już do nabycia

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szevców

PIOTRKOWSKA 79, — AL. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-38

pecjalność. detaliczna sprzedaż zółówek trwałych na wodę

REKLAMA TO POTĘGA!!!

Omyłka o pół miljarda.

Genjalne obliczenia naszych mężów stanu

Ogłoszenie przez Rząd zamknięć rachunkowych za ostatni rok budżetowy dowodzi, iż budżet na rok 1932-33, uchwalony w marcu przez większość rządową w Sejmie, jest zupełnie nierealny. Porównanie poszczególnych pozycji rzeczywistych dochodów ubiegłego roku z preliminowanymi na rok bieżący wystawia niezbyt pochlebne świadectwo autorom nowego budżetu i ich wycuciu „rzeczywistej rzeczywistości”.

Podatki bezpośrednie dały w r. 1931-32 sumę 586 milionów. Na rok 1932-33 preliminuje się 655 milj. czyli 69 milj. więcej. Czy jest kto, co sądzi, że w tym roku społeczeństwo jest zamożniejsze? Nie myśli tak zapewne nawet nikt z obozu sanacyjnego, jeśli zaś większość sejmowa uchwaliła dochód z dodatków wyższy, to tem samem dała Rządowi upoważnienie do dalszego przekręcenie śruby podatkowej. Z różnych stron kraju dochodzą już wiadomości o nowych, zupełnie nieliczących się z położeniem płatników, wymiarach podatkowych.

Dochód z podatków pośrednich podwyższony został z 171 na 177 milj. A przecież zużycie nafty i cukru, stanowiących główne pozycje w podatkach pośrednich w miarę zużycia ludności ciągle spada.

Oplaty stemplowe dały w roku ub. 149 milj. Na rok obecny preliminuje się 161 milj. czyli o 12 milj. więcej. W ten sam sposób podatek majątkowy z 15 ma wzrosnąć do 20 milionów.

Jedyną pozycję nieco zmniejszoną stanowią cła, z których dochód, przewiduje się na 150 milionów, czyli o 7 milionów mniej, niż wynosił w roku ub. Jeśli jednak uwzględnimy, że import towarów obcych w porównaniu z rokiem ub. spadł obecnie niemal do połowy, to musimy stwierdzić, że i ta pozycja jest także nierealna.

Monopole zamiast 678 mają dać 697 milj., czyli o 19 milj. więcej. W jaki sposób to się stanie, to nie wiadomo, bo zużycie wyrobów monopolowych spada a podwyższenie cen dałoby skutek raczej odwrotny.

Z przedsiębiorstw w roku ub. wpłynęło 148 milj., co jest wynikiem w dużej mierze tylko rachunkowym, ponieważ kolej i poczta zaciągały pożyczki i z nich płaciły skarbowi rzekome dochody. W roku obecnym na pożyczki się nie zanosi, a tymczasem dochód z przedsiębiorstw jest ustalony o 5 milj. wyżej.

Wreszcie z rozmaitych dochodów administracyjnych w roku 1931-32 wpłynęło 239 milj., czyli o 54 milj. więcej.

Ogółem dochody budżetowe za rok 1931-32 wynoszą 2,262, a po potrąceniu pożyczki zaciągniętej w Banku Polskim — 2,242 milionów. Zaś według nowego budżetu dochody na rok 1932-33 opiewają na 2,377 milj. czyli o 135 milionów więcej.

A ile będzie naprawdę — pyta gnieźn „Lech”? — Trudno to przewidzieć z całą dokładnością, ale źródła urzędowe obliczają te raz dochody roku obecnego na — 1,900 milio-

Jak widzimy Sejm i Senat uchwały no wy budżet przez powiększające szkła. Powiększenie wynosi „bagatelkę”, bo około pół miljarda złotych! O tę sumę omylił się także

Rząd, gdyż sanacja w Sejmie i Senacie uchwałała budżet na wniosek Rządu. Niema co mówić: ładne przewidywanie „rzeczywistej rzeczywistości”!

Ocena własnego obozu

Nawiązując do słów p. Klarnera na zjeździe gospodarczym w Warszawie 26 ub m., iż walki polityczne utrudniają zwalczanie przesilenia gospodarczego i że pożądanoby było porozumienie, łódzka „Prawda” (nr. 18), nie wierząc w porozumienie i gromiąc opozycję, nawiązuje do tego takie uwagi:

— „Jeżeli chce się mówić o porozumieniu, to trzeba powiedzieć kto i z kim powinien się porozumieć i wykazać czy i jakie istnieją możliwości porozumienia. Inaczej lepiej tego tematu nie poruszać.

O tem czy może nastąpić jakieś porozumienie między obozem a tą czy inną grupą z opozycji, możnaby realnie mówić dopiero po sprecyzowaniu przez rząd zamierzeń odnoszących się do walki z kryzysem ekonomicznym.

Na tle naszego położenia rysuje się kilka faktów bezspornych. Najważniejszym jest ten, że niema w Polsce obozu politycznego, który mógłby marzyć o tem, że potrafiłby dojść do władzy i realizować o tem, że potrafiłby dojść do władzy i realizować swój program walki z kryzysem, oprócz grupy, która właśnie rządzi. Grupa ta dotychczas jasno swego programu ekonomicznego nie sformułowała ani też odpowiedzialnie nie podpisała się pod żadną koncepcją programową sformułowaną w łonie szerszego obozu rządowego.

Programy ekonomiczne nie są żadnymi opatentowanymi wynalazkami ani żadnymi partyjnymi specjalnościami. Istnieją dwa zasadnicze kierunki, dwa główne trakty. Jeden i drugi zaczyna się od wertepów i sieci ścieżek i ścieżynek, ale ostatecznie jeden i drugi kończy się prościutkim i wąskim szlakiem: jedno prowadzi do ustroju bolszewickiego do kapitalizmu państwowego ze wszystkimi konsekwencjami polityczno-ustrojowymi drugi do systemu kapitalistycznego oczyszczonego z

piasku, hamującego regularny bieg jego kół.

My narazie błakamy się po wertepach, jeszcze nie pewni czy jednak niema czasem jakiejś trzeciej drogi wyjścia. Nadzieja znalezienia tego innego, trzeciego wyjścia słabnie jednak z każdym dniem i ostateczna decyzja w prawo czy w lewo jest już kwestją medialkiej przyszłości.

Zależnie od tej decyzji będzie można mówić, kto zaprzestanie walki i będzie współpracował z rządem nawet nieproszony a z kim porozumienia być nie może.

Jest tu przede wszystkim pewna sprawa ściśle polityczna. Mianowicie sprawa porozumienia rządzących z opozycją.

Natomiast znacznie bardziej zajmujące są inne uwagi pisma łódzkiego a mianowicie:

- 1) Stwierdzenie, że grupa rządząca od lat sześciu jasno nie sformułowała dotychczas swego programu gospodarczego;

- 2) stwierdzenie, że w łonie obozu rządzącego są rozmaite programy, a zarazem przyznanie że ostatecznie jeden z kierunków w opozycji rządowej zmierza do systemu kapitalistycznego a drugi do ustroju bolszewickiego, tj. kapitalizmu państwowego.

- 3) stwierdzenie że pod rządami pomimo wami (po sześciu latach) błakamy się po wertepach.

Jeśli się weźmie pod uwagę w łonie obozu rządzącego rozbieżności między kierunkiem gospodarczym umiarkowanym a różnymi stopniami etatyzmu ministrów, wiceministrów grup robotniczych rządowych młodzieży rządowej ocena tej rozbieżności w piśmie łódzkim nie jest za mocna.

Przedewszystkiem zaś jest to surowy wyrok na grupę rządzącą, która po sześciu latach błaka się po wertepach.

Międzynarodowe Targi Poznańskie. Niezwykła energja inicjatorów

W jednym z pism poznańskich znajduje my następującą ocenę tegorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich

Przeglądając obecne XI. Targi Poznańskie, musimy dojść do zadziwiającego i nieoczekiwanego wniosku, iż w zasadzie, w porównaniu z Targami lat ubiegłych nie się nie zmieniło mimo szerzącego się wszechwładnie i dziesiątkującego przemysł i handel kryzysu.

Prawda, że liczba wystawców nie dosięga w przybliżeniu imponujących cyfr lat przed kryzysowych; trudno zaprzeczyć że udział firm zagranicznych jest w porównaniu z nie dawną przeszłością wręcz znikomym trudno również upierać się przy twierdzeniu aby Tar-

gi tegoroczne były miłym, hucznym i gwar-nym rendez-vous potentatów finansowo-przemysłowych i t. zw. „działaczy gospodarczych” lecz nie o to też chodziło.

Nie chodziło bowiem o to, aby — używając dość drastycznego porównania — urządzić reprezentacyjny bal w pożyczonym fraku za złomardony zegarek a tylko o to aby bez szychu, blichu i niepotrzebnych kulis dać wierne Odzwierciedlenie rzeczywistości. I w tym właśnie najistotniejszym punkcie Targów Poznańskich w porównaniu z przeszłością nie się nie zmieniło.

Rozmaitości

ze świata

Humor londyński

Z życia Szkotów

Kpiny anglików z highlanderów.

Nieskończona jest ilość angielskich opowiadań o skąpstwie Szkotów. Wszelkie dekteryjki o skąpcach Angliki natychmiast przy pisują przedstawicielom tego narodu

Oto kilka takich zabawnych zdarzeń

Papierosy

Pewien Szkot mieszkał z synem w folwarku niedaleko San Francisco

Pewnego dnia posłał syna po papierosy do miasta. Chłopak poszedł i nie wrócił.

Po dziesięciu latach przybył do folwarku ojca i powiedział

— Wybacz mi ojcze. Zostałem wówczas w mieście zacząłem tam pracować i oto wracam jako bogaty człowiek

A na to Szkot!

— A gdzie są pieniądze na papierosy, które ci wtedy dałem?

Taniej..

W Londynie założono związek którego członkowie zwolnieni są ze wszelkich napiwków w hotelach restauracjach itp.

Pewnego Szkota namawiano by wstąpił do owego związku

— Składka wynosi tylko dwa szylingi (3 złote rocznie)

— O nie. — odparł Szkot — to już woła sam dawać napiwki

Przewidujący

Do obienka biera okrętowego podchodzi Szkot.

— Chciałbym pojechać okrętem na Nową Zelandję. Czy mógłbym zasięgnąć informacji o liniach okrętowych?

— Chodzi panu o najszybszy i najwygodniejszy okręt?

— Nie. Chciałbym wiedzieć, na jakiej linii odliczają pasażerom posiłki, gdy mają chorobę morską

W poczekalni

W poczekalni chirurga

— Czy nie wie pani — pyta jakiś pan asystentkę — kogo doktor teraz operuje?

— Dziecko które połknęło gumę do wyściania

— A ten pan co tak niespokojnie czeka to zapewne ojciec dziecka?

— Nie to Szkot właściciel owej gumy. Czeka aż mu wydadzą gumę

Mucha

W restauracji siedzi przy kuflu piwa pewien Szkot

W piwie pływa mucha. Szkot odpija ostrożnie piwo wypróżnia szklankę pozostawiając muchę. Potem woła kelnera i z oburzeniem każe sobie przynieść inne piwo

Kelner przeprasza tłumaczy się i idzie po nowy kufel

Wtedy od sąsiedniego stolika przychyła się ku pomysłowemu Szkotowi jakiś jego rodak i szepce

— Przepraszam czy mógłbym prosić o wypożyczenie mi pańskiej muchy?

Depesza

Szkot przybył na biuro telegraficzne... spytał o koszt depeszy

— Słowo kosztuje pensa obowiązują co najmniej dwa wyrazy podpis się nie liczy

Szkot napisał depeszę Brzmiała ona

„Interes załatwiłem James przyjeżdżam (podpis) Piątek”

Szalona noc

Dwu Szkotów przybyło do Londynu. Wieczorem rozstali się przyczem każdy miał w kieszeni szylinga (koło 1 zł 50 gr). Obiecali sobie że nazajutrz rano opowiedzą jeden drugiemu na co wydali pieniądze. Kto więcej użył zwycięży

Nazajutrz rano, jeden zaczyna z triumfem

— Zostało mi jeszcze pół szylinga. Jadłem kolację byłem w kinie i oto co jeszcze zaoszczędziłem

A na to drugi:

— Ja wydałem całego szylinga ale zato użyłem

— Cóżś robił?

— Byłem w barze, jadłem kolację za warłem znajomości, i resztę nocy hulałem w towarzystwie kobiet. Całe pieniądze wydałem, ale przynajmniej coś z tego miałem. To była szalona noc!

Aktualność

w słowie i ilustracji.

Ostatni majowy zeszyt „Tęczy”, ilustrowanego pisma miesięcznego, przynosi szereg artykułów związanych z najaktualniejszymi zagadnieniami ostatnich tygodni.

W związku z wypadkami w Rosji przynosi „Tęcza” artykuł G. K. Cherstertona — „Kraj bez niedzieli” — Wybory francuskie, antypolską propagandę, szerzoną na terenie Francji, oraz sprawy francuskie, (które zwracają w tej chwili na siebie uwagę całego świata) przez tragiczną śmierć prezydenta Doumera) omawia artykuł J. Błońskiego pt. „Francja na zwrotnicy” — Dziesięciolecie zgonu jednego z najświetniejszych poetów młodego pokolenia Eugenjusza Małaczewskiego omawia artykuł Z. Izdebskiej i T. Kraszewskiego. — Poza tem w związku z jubileuszem wielkiego malarza polskiego Leona Wyczółkowskiego pomieszczyła „Tęcza” wywiad z jubilatą, a okładkę zesz. 5-go ozdobiła piękną jego akwarelą.

Dwa aktualne zdarzenia, sprawę porwania syna Lindbergha oraz wybuchy wulkaniczne w południowej Ameryce ilustrują ciekawe fotomontaże. Nr. przynosi około 40 artykułów i 100 ilustracji.

Zesz. 5-ty „Tęczy” otrzymać można w administracji pisma, Al. Marcinkowskiego 22 oraz w księgarniach i kioskach.

— 40 —

Celowa inicjawa

Zamiast szumnej głoślowej reklamy skład czekolady i cukrów „Espero” Zielona 1 w Łodzi udostępnił dla wszystkich wyroby znanych fabryk: Wedel, Fuchs, Lardelli itp. która w swojej luksusowej mieszance sprzedaje je po rewelacyjnie niskich cenach

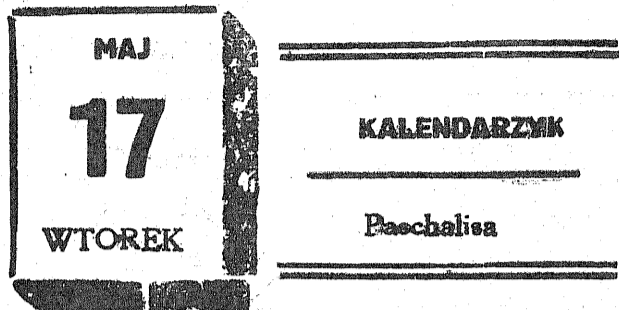
W obecnym okresie, gdy wszyscy zmuszeni są liczyć się z każdym wydatkiem inicjawa imy „Espero” Zielona 1 godna jest najwyższego poparcia.

RESZTKI TOWARÓW LEONHAROTA z FABRYKI

na garnitury, kostjomy, płaszcze,
i ubranka dzieciinne — sprzedaje

EDMUND WASILEWSKI

Piotrkowska 152.



Skutki nadużywania narkotyków

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Braterskiej 38 uległa zatruciu 29 letnia hafciarka Helena Bockowska.

Znaleziono ją w stanie nieprzytomnym w pokoju i wezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe lekarz który stwierdził zatrucie gardenalem używanych w mniejszych ilościach jako środek nasenny.

Bockowską w stanie nieprzytomnym i groźnym przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

W toku dochodzenia ustalono że Bockowska już od dłuższego czasu używała gardenalu dla wywołania snu przyczem przyzwyczajony organizm słabo reagował na dawki które uległy zwiększeniu tak że w końcu nastąpiło zatrucie.

Pod kołami pociągu

(a) Na dworcu Łódź fabryczna zdarzył się nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł robotnik kolejowy 32 letni Franciszek Wagner zamieszkały w Nowych Chojnach.

Wagner przez nieuwagę dostał się pod białą manewrującego pociągu które obcięły mu nogi oraz rękę.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku przewiózł ranne go w stanie groźnym do szpitala św. Józefa.

Desperacki skok

W domu przy ulicy Nowo Zarzewskiej 4 był w dniu wczorajszym widownią o krapnego samobójstwa jakiego popełniła mieszkanka tegoż domu 36 letnia Brandla Rozenberg.

Rozenbergówna od dłuższego już czasu cierpiała na nieuleczalną chorobę co tak ujemnie wpłynęło na nią że dostała rozstroju nerwowego i po wpływie tego postanowiła skrócić swe życie.

Korzystając z chwilowej nieobecności domowników oknem z trzeciego piętra wyskoczyła na bruk na podwórzu i poniosła śmierć na miejsce wskutek złamania rąk nóg oraz pęknięcia czaszki.

Zwłoki desperatki pozostawiono na miejscu do czasu przybycia komisji sądowo lekarskiej.

Upadek z drzewa ku przestrodze innym

(a) Irena Marciniak zamieszkała przy ulicy Hauslera 69 w towarzystwie kilku znajomych udała się do pobliskiego lasu na wycieczkę.

W czasie zabawy wcaodząc na drzewo upadła z dość znacznej wysokości i odniosła pęknięcia czaszki oraz ciężkie uszkodzenie ciała. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku przewiózł ranną w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

(a) Święta ubiegłe obfitowały jak zwykle w szereg awantur i bójek. W Łagiewnikach, dokąd według tradycji liczne grupy łodzian udają się na wycieczkę zostało również kilka osób pobitych.

Na ulicy Mochnickiego 24 została pobita tępe m narzędziem 24 letnia lokatorka tegoż domu Zofia Nilińska, której rozbito głowę i wybito kilka zębów oraz złamano szczękę.

Ranną opatrzył przybył na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego miejsciego.

W podwórzu domu przy ul. Zgierskiej 118 w czasie bójki została pobita 62 letnia Irena Panczak zamieszkała pod tymże adresem. Panczakowej zadano kilka ran ciętych rąk, i szyi. Chorej udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia ratunkowego.

W mieszkaniu własnym przy ul. Sienkiewicza 30 pobita została tępe m narzędziem pracznka 38 letnia Stanisława Jabłonowska, której tępe m narzędziem rozbito głowę.

Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił rannej pierwszej pomocy.

W Widzewie pobity został przez swego brata 30 letni Konstanty Starczewski kupiec przybyły z Piotrkowa Kujawskiego.

Starczewskiego przeprowadzono do IX komisariatu, gdzie wezwany lekarz pogotowia opatrzył mu rany, głowy, twarzy i rąk, zadane w czasie bójki.

Ignacy Majewski, zamieszkały przy ulicy Oficerskiej 9, powracając do domu został napadnięty przez kilku pijanych, którzy pobili go tklwie kijami, zadając liczne rany całego ciała. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

Za zbiegłymi policja wszczęła poszukiwania.

W czasie bójki jaka wynikła na posesji przy ul. Rokicińskiej 12 został pobity lokator tegoż domu Antoni Piśniewski, któremu zadano szereg ran tłuczonych. Lekarz pogotowia udzielił ranemu pomocy.

W podwórzu domu przy ulicy Limanowskiego 29 został pobity w czasie bójki lokator tego domu Henryk Kaliński, któremu tępe m narzędziem rozbito głowę. Przybyły lekarz pogotowia Kasy Chorych opatrzył ranego.

Franciszek Mazurek, zamieszkały przy ul. Napiórkowskiego 13 powracając w stanie pijanym do domu wszczął awanturę z sąsiadami i w czasie bójki jaka wynikła w klatce schodowej został pobity dotkliwie, przyczem odniósł liczne rany klatki piersiowej i głowy. Rannego opatrzył wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia Kasy Chorych.

Na posesji przy ul. Obywatelskiej 41, mieszczącej huśtawki i karusele, wynikła bójka w czasie której Antoni Felka, zamieszkały pod tymże adresem został bardzo dotkliwie pobity. Ranemu udzielił pomocy lekarz Kasy Chorych.

Samobójcy podczas świąt

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Rokicińskiej 106 usiłował pozbawić się życia przez zażycie nieznanej trucizny 36 letni robotnik Franciszek Choraży.

Przybyły lekarz pogotowia kasy chorych po przepłukaniu żołądka przewiózł desperatę przewieziono w stanie groźnym do szpitala okręgowego. Powodem desperackiego kroku był brak środków do życia.

W domu przy ulicy Jasnej 7 popełniła zamach samobójczy lokatorka Stanisława Rogozińska która zatrula się większą dawką jody.

Desperatce udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Łkowej obok posesji Nr. 14 popełnił zamach samobójczy bezrobotny

i bezdomny Michał Kubacki który zrozpaczony niepowodzeniem życiowym za trul się jodyną by w ten sposób skrócić sobie życie.

Przybyły lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperatę do szpitala okręgowego.

Na ulicy Kindlera 1 boczna od Na rutowicza popełniła zamach samobójczy bezrobotna służąca 30 letnia Władysława Jaskulska ostatnio zamieszkała przy ulicy 6go Sierpnia 30.

Jaskulska pozostająca bez pracy i do chu nad głową zatrula się w celach samobójczych kwasem solnym.

Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu żołądka przewiózł chorą w stanie nieprzytomnym do szpitala w Radogoszczu.

Tajemnicze otrucie Sprawa członków

Wijtey się w bólach młodzieńco

P. P. S. (lewicy).

Po 4-dniowych rozprawach ogłoszono wczoraj w Sądzie Okręgowym w Warszawie wyrok w sprawie 16 tu członków kongresu P. P. S. (lewicy) w Łodzi, oskarżonych o działalność antypaństwową.

Sąd skazał na karę 5 lat więzienia: Jana Kramarza, Czesława Zawistowskiego, Ruchłę Pscanowską. Ma 4 lata więzienia zasądzeni są: Stanisław Błaszkiwicz i Piotr Pienkowski innych oskarżonych uniewinniono.

(a) Stefan Ostrowski, zamieszkały przy ulicy Matejki 7 udał się w towarzystwie narzeczonej do Łagiewnik na wycieczkę. Według ustalonego systemu zaopatrzyli się na drogę w różne wiktuały.

Gdy rozłożyli się w lesie narzeczoną częstowała Ostrowskiego kielbasą i zakąskami po zpożyciu których Ostrowski uczuł nagłe silne bóle.

Niewiasta wówczas przezornie ulotniła się korzystając z momentu gdy Ostrowski odszedł w ustronne krzaki.

Ostrowski zaś zasłabł pod działaniem trucizny i wijącego się bólach znaleźli inni wycieczkowicze zwabieni jękami.

Zatrutego przewieziono w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu. Równocześnie zaś policja wdrożyła dochodzenie celem ustalenia powodów otrucia oraz nazwiska narzeczonej co do której Ostrowski odmawia udzielenia wyjaśnień.

W szóstą rocznicę ulepszenia Polski

„Nie może być w Państwie za wiele niesprawiedliwości względem tych, co pracują dla innych dają, nie może być w Państwie — gdy nie chce ono iść ku zgubie — za dużo nieprawości...”

(Józef Piłsudski w oświadczenia do prasy z nocy 13 maja 1926 r.)

KINO-TEATR RESURSA

ul. KILINSKIEGO 123

DZIS! Przepiękny czarujący węgierski film p. t.

GRAJ CYGANIE.

Wzruszający dramat erotyczno-życiowy, Główne role odtwarzają najwybitniejsi artyści scen budapesztańskich. Marta Eggerth, Paweł Jawor, Mercedes Lombory, August Van dory, Alexander Pelhes i Ludwig Gardonyi.

UWAGA!!! Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Nast. program.

„Samotni“

Nast. program

DZIS!

Orkiestra pod dyrekcją p. L. Kantora

Początek seansów w dni powszed. o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 w soboty o g. 4, w niedz. i św. o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15 W niedziele i święta PASSE-PARTOUT prócz urzędowych NIEWAZNE.

HUMOR-TO ZDROVIE!

Tygodnik
SATYRYCZNO - HUMORYSTYCZNY

„ZŁOTA MUCHA” - „TSE-TSE“

PRENUMERATA Kwartalna (zł. 2 gr. 50), Półroczna (zł. 4 gr. 50)
ROZCZNA (zł. 8 -)

Redakcja Warszawa Wspólna 6.

NA ŻYCZENIE WYSYŁAMY NUMERY OKAZOWE.

REFORMACIE pigułki z marką ZAKONNIK

znane od 1602 roku.

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym.

Użycie: 1 do 2 pigulek na noc.
Cena pud. zł. 1,35

Wyrobu fabryki chemicznej „Lek” w Warszawie
Żądać w aptekach i składach z „Zakonnikiem”

Chrześcijańska Antykwarnia

Marszałkowska 42 (sklep)

Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis oraz ocenia:

Antyki, meble, dywany, obrazy, żyrandole, brązy, kryształ, stara biżuteria, brylanty, złoto, srebro koronki, makaty, oraz przyjmuje do odnawiania reperacji meble antyczne, perskie dywany i t. p.

Z poważaniem
Stanisław i Helena Balićcy.

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA

istn. od roku 1886.

ST. LEWINSKA

Łódź, ul. Nawrot 38-a.

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentową nego bandażą „ELASTA” pg. wymagają figury. Prostotrzymacze gorsety à la „HESSINGA” i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensory. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw żylakom, gruczolom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi

SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rekawiczki wełniane swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

46-LETNI wdowiec poszukuje współtowarzyszki życia. Łódź, Aleksandrowska 35 m. 135. Michał Kucierski.

MŁODY człowiek bez wyjścia do życia, z żoną i dwojgiem dzieci, prosi usilnie o jakąkolwiek pracę. Wspólna 45 Orchowski.

GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Zadać bezpłatnej pouczającej broszury Adres: Eufonia Liszki.

SPRZEDAM dom rogowy przynoszący 30 tysięcy rocznie dochodu lub zamienię na mniejszy na do dogodnych warunkach Wólczńska i Wiznera Wiad. w administracji

WOBEC kryzysu szyjęcie. Panie same, kraje i dopasowywa p. Marja Putowa, Piotrkowska 103 parter.

BIZUTERIA, zegarki na raty ceny gotówkowe „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu.

A MEBLE, sypialnie, brzoza jesion węgierski róża, orzech dąb garderoby szafy łóżka kredensy, pokoje stołowe. Sprzedaje tanio na raty Stolarnia K. Galara, Warszawska 16 tel. 231-80

ROWERY gwarantowane zł. 195. Emaljowanie ram. zł. 6, wszelkie reperacje tanio Piotrkowska 134.

WYTWORNIA FIRANEK K. CUKIERMANA

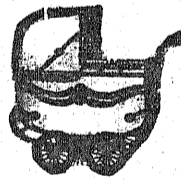
Łódź Południowa 20 tel. 245-43

poleca

firanki, kapy i story tiulowe i markizetowe pg najnowszych wzorów po cenach najniższych

KUPIJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBOR



Wózków
dziecinnych

Materaców
sprężynowych „PATENT”

Łóżek
metalowych

Wyżymaczek
amerykańskich.

nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73, telefon 158-61.

w podwórzu.

DRZEWKA

po cenach niższych. Owocowe, jagodowe: ozdobne, piramidy, płaczące, szpalery, ROZE. sztampowe, pnące, bukietowe od 1— zł. Kwiaty zimotrwałe, dalej mięczyki, bratki, goździki, oraz NASIONA: warzywne, kwiatowe, traw, gwarantowane poleca

Leon Kołaczkowski Przedziałniana 86
tel. 115-02 tramw. 3.